

Sygn. akt I ACa 304/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska (spr.)
Sędziowie:	SSA Wiesława Kaźmierska SSA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa P. P. (1) i W. P. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 17 lutego 2014 r., sygn. akt I C 1268/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie IV w ten sposób, iż ustala, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, któremu uległ w dniu 22 lipca 2007 roku powód W. P. (1), a które mogą ujawnić się w przyszłości, a powództwo powoda P. P. (1) w tym zakresie oddala,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W. Kaźmierska D. Jezierska A. Sołtyka

Sygn. akt: I ACa 304/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy Szczecinie zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. P. (1) kwotę 200 000 zł z odsetkami ustawowymi od 10 lipca 2009 r.; zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. P. (1) kwotę 150 00 zł z odsetkami ustawowymi od 10 lipca 2009 r.; oddalił powództwo w pozostałym

zakresie; ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, któremu ulegli powodowie w dniu 22 lipca 2007 r., a które mogą się ujawnić w przyszłości oraz orzekł o kosztach procesu.

Sprawa była już przedmiotem rozpoznania Sadu, jednak Sąd Apelacyjny w Szczecinie na skutek apelacji powodów i pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z 9 maja 2013 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że zarówno co do zasądzzonego zadośćuczynienia, jak i renty, orzeczenie Sądu pierwszej instancji nie poddaje się kontroli; jest ono ogólnikowe, a Sąd nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd Apelacyjny zalecił, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji ustalił, jakich żądań i w jakiej wysokości powodowie dochodzą, w szczególności w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia i to wskutek uszkodzenia ciała, jak i rozstroju zdrowia powodów, w związku z faktem, że sami byli poszkodowanymi w wypadku z 22 lipca 2007 r., jak również z tego tytułu, że w wypadku tym utracili najbliższych członków rodziny. Następnie Sąd Apelacyjny polecił dokonanie oceny wszystkich zgłoszonych przez powodów żądań w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy zaofiarowany przez strony i w kontekście podnoszonych przez nich twierdzeń, przy uwzględnieniu obowiązujących w tym zakresie przepisów oraz sporządzenie uzasadnienia zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c.

Powodowie W. P. (1) i P. P. (1) w piśmie z 4 grudnia 2013 r. precyzując żądanie pozwu wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda W. P. (1) kwoty 50.000 zł na podstawie art. 445 § 1 k.c. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda W. P. (1) kwoty 150.000 zł na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku śmierci osób mu najbliższych tj. żony A. P. i córki E. P. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda P. P. (1) kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;
4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda P. P. (1) kwoty 130.000 zł na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku śmierci osób mu najbliższych tj. matki A. P. i siostry E. P. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,
5. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda P. P. (1) kwoty 1000 zł na podstawie art. 446 § 2 k.c. tytułem renty alimentacyjnej płatnej do 15-tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności każdej z rat, począwszy od dnia 10 sierpnia 2013 r.,
6. ustalenie odpowiedzialności pozwanego wobec powodów za mogące się ujawnić w przyszłości skutki zdarzenia zaistniałego w dniu 22 lipca 2013 r.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił, że rodzina P., którą tworzyli A. P., W. P. (1) i ich dzieci P. i E. P. (2), uznawana była, w opinii osób z najbliższego otoczenia, za zgodną i szczęśliwą. Ich zwyczajem było urządzanie wycieczek w okresie wakacyjnym. Latem 2007 r. W. P. (1) uczestniczył wraz ze swoją żoną A. i ich dziećmi w pielgrzymce po sanktuariach maryjnych w Europie. W dniu 22 lipca 2007 r. w okolicy miejscowości G. we Francji doszło do wypadku drogowego, w którym autokar wiozący pielgrzymów, w tym rodzinę P., wypadł z drogi i spadł w przepaść. W wyniku tej katastrofy drogowej śmierć poniosło 26 osób, w tym A. P. i E. P. (1) a uszkodzeń ciała doznali W. P. (1) i P. P.. U W. P. (1) stwierdzono złamania kompresyjne trzonów kręgow L2 i L3, wyrostków poprzecznych L1 i L2 po stronie lewej oraz L3 i L4 po stronie prawej, żeber od III do VIII po stronie lewej z odłą opłucnową lewostronną i stłuczeniem płuca lewego, gałęzi kości łonowej i kulszowej po stronie prawej, a nadto ranę ciętą okolicy

pośladkowej lewej z następową rozległą szpecącą blizną, liczne drobne rany cięte i otarcia naskórka mnogich okolic ciała. Po wypadku W. P. (1) przez okres około trzech tygodni przebywał w szpitalu w G. we Francji, a następnie został przetransportowany z urazem wielonarządowym do (...) Szpitala im. (...) A. S. (2) w S. – Z.. Podczas pobytu w szpitalu (...) wykonano drenaż i punkcję jamy opłucnej. W wyniku konsultacji ortopedycznych zalecono mu noszenie gorsetu Jeretta przez trzy miesiące i odciążenie obręczy kończyn dolnych. Stan zdrowia małoletniego P. P. (1) nie wymagał pobytu w szpitalu w Polsce. Złamany obojczyk zrosł się prawidłowo.

W związku z wypadkiem zarówno u ojca, jak i syna pojawiło się uczucie bezsilności oraz objawy depresyjne związane ze śmiercią najbliższych członków rodziny. W. P. (2) doznał trwałych zmian w osobowości związanych z nagłą utratą żony i córki, co faktycznie pozbawiło go rodziny, będącej dotychczas osią jego aktywności życiowej. Ból psychiczny, tęsknota za zmarłymi, poczucie winy i utraty sensu życia ciągle jest dla powoda źródłem cierpienia. W. P. (2) mimo upływu czasu nie potrafi odbudować właściwych, pozytywnych relacji w swoim środowisku. Jego zachowanie pozostaje pod wpływem tragicznych wydarzeń i związanego z nimi żalu po stracie bliskich osób.

Małoletni P. P. (1) jako kilkunastoletni chłopiec był świadkiem śmierci matki i siostry. To zdarzenie trwale odmieniło jego zachowanie. Z radosnego dziecka stał się małomówny, melancholijny, zamknięty w sobie. Powód cierpiął z powodu koszmarów nocnych wywołanych przeżyciami związanymi wypadkiem. Z tej przyczyny miał problemy ze snem i wypoczynkiem z nim związanym, gdyż z obawy przed koszmarami odwlekał spoczynek nocny.

W lokalu mieszkalnym, w którym zamieszkują powodowie, w widocznych miejscach umieszczone są zdjęcia zmarłych: A. i E. P. (1) oraz inne pamiątki z nimi związane.

Powodowie od wypadku z 22 lipca 2007 r. zamknęli się w sobie i zaczęli unikać towarzystwa znajomych; uciekają od rzeczywistości starając się zajmować pracą - jak W. P. (2), czy przeglądaniem stron internetowych. Utrata żony pozbawiła W. P. (2) na trudny do określenia okres czasu osoby będącej zaufaną przyjaciółką i partnerką w codziennym życiu. Powód nie dostrzega możliwości ułożenia swego życia z inną kobietą.

W. P. (1) od czasu wypadku odczuwa dolegliwości bólowe związane z urazem kręgosłupa. Procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda W. P. (1) wyniósł : 10 % w związku ze złamaniem żeber od III do VIII po stronie lewej ze zniekształceniem klatki piersiowej bez zmniejszenia pojemności życiowej płuc, 15% w związku ze złamaniem kompresyjnym trzonów kręgów L2 i L3 oraz złamaniem wyrostków poprzecznych L1 i L2 po stronie lewej oraz L3 i L4 po stronie prawej z ograniczeniem ruchomości odcinka lędźwiowego kręgosłupa, 5 % w związku ze złamaniem gałęzi kości łonowej i kulszowej po stronie prawej (złamanie miednicy w odcinku przednim) z następowymi ustępującymi zaburzeniami chodu, 1% w związku ze szpecącą blizną okolicy pośladkowej lewej oraz 10% z tytułu zespołu stresu pourazowego (PTSD).

Cierpienia, jakich W. P. (1) doznał w związku z obrażeniami odniesionymi na skutek wypadku z 22 lipca 2007 r. w okresie około trzech miesięcy po zdarzeniu były znacznego stopnia, następnie stopniowo ustępowały i poddawały się farmakoterapii. Aktualnie nie są duże, istnieje jednak możliwość dalszego odczuwania przez W. P. (1) dolegliwości bólowych związanych z następstwami wypadku, zwłaszcza ze strony kręgosłupa w odcinku lędźwiowo – krzyżowym i klatki piersiowej. Leczenie obrażeń odniesionych na skutek wypadku aktualnie jest zakończone, a stan zdrowia W. P. (1) w zakresie narządu ruchu jest dobry, z zastrzeżeniem, że powód będzie w przyszłości nadal odczuwał następstwa złamanych żeber w postaci dolegliwości neuralgicznych, a przebyte obrażenia kręgosłupa, oprócz dolegliwości bólowych odcinka lędźwiowo - krzyżowego, mogą w przyszłości przyspieszyć zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, a tym samym nasilić już występujące dolegliwości bólowe. Rokowania dotyczące zaburzeń związanych ze stresem pourazowym są korzystne pod warunkiem podjęcia psychoterapii. W przeciwnym przypadku rokowanie jest niekorzystne.

P. P. (1) w związku z wypadkiem z 22 lipca 2007 r. zdradzał w początkowym okresie objawy zespołu pourazowego. Aktualnie jego stan psychiczny uległ wyraźnej poprawie. Osobowość P. P. (1) charakteryzuje niska odporność na frustrację, niepewność w kontaktach społecznych, skłonność unikania sytuacji trudnych, konfliktowych, tłumienie emocji. Stan ten można wiązać z traumą powypadkową. Następstwem wypadku z 22 lipca 2007 r. występującym u P.

P. (1) są zmian w osobowości. Uszczerbek na zdrowiu w tym zakresie wynosi 5 %. Rokowanie dotyczące wskazanych zaburzeń nie jest korzystne, zalecane jest podjęcie psychoterapii indywidualnej.

W październiku 2007 r. powołane zostało Stowarzyszenie Pamięci Ofiar Katastrofy pod G.. Celem stowarzyszenia było integrowanie osób poszkodowanych, ich rodzin i bliskich w katastrofie autokaru pod G. w dniu 22 lipca 2007 r., utrwalanie nawiązanej w dniach tragedii współpracy rodzin poszkodowanych poprzez organizowanie wyjazdów, podczas których prowadzono zabiegi rehabilitacyjne, a także sfinansowanie z darowizn pomnika ofiar tragedii w G. z 22 lipca 2007 r. Stowarzyszenie Pamięci Ofiar Katastrofy pod G. nie świadczyło pomocy finansowej na rzecz osób poszkodowanych w niniejszej katastrofie.

Pozwane (...) S.A. w związku ze zdarzeniem z 22 lipca 2007 r. przyznała: 80.000 zł tytułem odszkodowania (art. 446 § 1 k.c.) na rzecz W. P. (1), 50.000 zł tytułem odszkodowania (art. 446 § 1 k.c.) na rzecz P. P. (1), 5.000 zł tytułem zaliczki na koszty pogrzebu A. P. 5.000 zł tytułem zaliczki na koszty pogrzebu E. P. (1), 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.) na rzecz W. P. (1) i 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.) na rzecz P. P. (1).

W. i P. P. (5) otrzymali pomoc w postaci bezzwrotnego zasiłku celowego z powodu zdarzenia losowego w wysokości 150.000 zł udzielonego w ramach programu resortowego Rzeczypospolitej Polskiej „Pomoc osobom i ich rodzinom poszkodowanym w wypadku we Francji” (wyłaty na konto dokonano we wrześniu 2007 r.) oraz środków finansowych z dochodów własnych Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Ś., pochodzących z darowizn w wysokości 1500 zł. Otrzymali także w latach 2007 i 2008 od Caritas Archidiecezji (...) z siedzibą w S. pomoc w kwotach: 11.500 zł tytułem zapomogi oraz darowizny dla Szpitala (...) w S. na leczenie poszkodowanego i 14.339,99 zł tytułem zapomogi w tym na zakup sprzętu rehabilitacyjnego oraz sfinansowanie kosztów uczestnictwa w obozie sportowym.

Caritas Archidiecezji (...) z siedzibą w S. zorganizował koncert muzyczny, którego celem była pomoc dla poszkodowanych w katastrofie autokarowej pod G.. Stowarzyszenie (...) pod G. nie uzyskało informacji co od uzyskanej kwoty pieniężnej w związku z koncertem.

Prezes Rady Ministrów w decyzji z 31 lipca 2007 r. przyznał P. P. (1) rentę w wysokości 1.500 zł brutto miesięcznie, począwszy od dnia 1 sierpnia 2007 r. Powyższe świadczenie podlega waloryzacji na ogólnie obowiązujących zasadach i wypłacane będzie do czasu kontynuowania nauki przez P. P. (1), nie dłużej niż do osiągnięcia 25 – tego roku życia. P. P. (1) otrzymuje również rentę rodzinną po śmierci matki A. P. w kwocie 1.100 zł netto miesięcznie.

W. P. (1) i P. P. (1) w związku z wypadkiem drogowym z dnia 22 lipca 2007 r. otrzymali od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 48.000 zł.

Powodowie już w postępowaniu przed ubezpieczycielem domagali się przyznania im zadośćuczynień w kwotach przekraczających dotychczas im przyznane przez pozwanego z tego tytułu. Szkoda została zgłoszona 27 lipca 2007 r., a ostateczne żądanie przedsądowe wyplaty zadośćuczynienia - 26 stycznia 2009 r.

Sąd Okręgowy mając na uwadze takie ustalenia uznał roszczenia powodów W. P. (1) i P. P. (1) w przeważającej części za zasadne.

Dokonując analizy zgłoszonych roszczeń w kontekście art. 822 k.c. podkreślił, że legitymacja bierna pozwanej spółki do występowania w niniejszym procesie, mająca za podstawę powyższą regulację, nie pozostawała przedmiotem sporu pomiędzy stronami postępowania. Poza sporem był też fakt wypadku autokaru w dniu 22 lipca 2007 r. w okolicach miejscowości G. we Francji na skutek, którego zginęły A. P. - żona W. P. (1) i matka P. P. (1) oraz E. P. (1) – córka W. P. (1) i siostra P. P. (1), natomiast powodowie doznali poważnego uszczerbku na zdrowiu. Nadto, ze pozwany nie kwestionował co do zasady swej odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 22 lipca 2007 r. Uznając swoją odpowiedzialność wypłacił bowiem powodom zarówno zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł dla W. P. (1) i 15.000 zł dla P. P. (1), jak i odszkodowanie w łącznej kwocie 80.000 zł dla W. P. (1) i 50.000 zł dla P. P. (1).

Odnosząc się do żądania zadośćuczynienia powodów z tytułu uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia Sąd wskazał, dokonując analizy art. 444 § 1 i art. 445 § 1 k.c., że możliwość domagania się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynika z czynu niedozwolonego polegającego na uszkodzeniu ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia a żądane przez powodów zadośćuczynienia stanowiąc miały rekompensatę zarówno cierpienia fizycznego, jak i psychicznego związanego z uszkodzeniem ciała i to takiego, które już miało miejsce, jak i może wystąpić w przyszłości. Przy określaniu, jaka kwota jest odpowiednia, Sąd kierował się stanowiskiem orzecznictwa Sądu Najwyższego, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. Przy czym przyznana poszkodowanemu kwota nie może być źródłem wzbogacenia. Uwzględnił też fakt, iż powodowie otrzymali już od pozwanego – W. P. (1) 50.000 zł, a P. P. (1) – 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienie wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Mając na uwadze dokumentację medyczną powodów oraz pisemną opinię sądowo – psychiatrycznych i sądowo - lekarską Sąd wskazał, iż w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 22 lipca 2007 r. stwierdzono u W. P. (1) poważne uszkodzenie kręgosłupa, złamanie kilku żeber oraz kości łonowej i kulszowej, odmę opłucnową lewostronną i stłuczenie płuca lewego, ranę ciętą okolicy pośladkowej lewej z następową rozległą szpecącą blizną, liczne drobne rany cięte i otarcia naskórka mnogich okolic ciała a uszczerbek na zdrowiu fizycznym tego powoda wyniósł łącznie 31 %. Podkreślił, że cierpienia W. P. (1) związane z obrażeniami doznanymi w wyniku wypadku z dnia 22 lipca 2007 r. przez około trzy miesiące po zdarzeniu były znacznego stopnia, potem stopniowo ustępowały i poddawały się farmakoterapii, obecnie nie są duże, jednak W. P. (1) nadal może odczuwać dolegliwości bólowe związane z następstwami wypadku, zwłaszcza ze strony kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego i klatki piersiowej. Rekonwalescencja następstw obrażeń odniesionych na skutek wypadku na chwilę obecną została zakończona, a aktualny stan zdrowia powoda w zakresie narządu ruchu należy uznać za dobry, z zastrzeżeniem, że W. P. (1) będzie w przyszłości nadal odczuwał następstwa złamanych żeber w postaci dolegliwości neuralgicznych, a przebyte obrażenia kręgosłupa, oprócz dolegliwości bólowych odcinka lędźwiowo krzyżowego, mogą w przyszłości powodować szybszą progresję zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, a tym samym nasilenie już występujących dolegliwości bólowych. U powoda stwierdzono też zespół stresu pourazowego (PTSD), który spowodował długotrwały 10% uszczerbek na zdrowiu. Rokowanie dotyczące tych zaburzeń u badanego jest korzystne pod warunkiem podjęcia psychoterapii. W przypadku nie podjęcia skutecznej psychoterapii rokowanie jest niekorzystne. Sąd wskazał, że doznane obrażenia ciała mają wpływ na możliwości realizacji nie tylko planów zawodowy, lecz również na rodzaj aktywności w czasie wolnym. Procentowy uszczerbek na zdrowiu jest na tyle znaczny, a dolegliwości bólowe odczuwalne, że wymaga zmiany trybu życia, przed wypadkiem członkowie rodziny P. prowadzili aktywny tryb życia, co aktualnie należy do przeszłości.

Skoro zatem W. P. (1) doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 41 %, jest zmuszony do długotrwałego leczenia i zmagania z nieodwracalnością skutków wypadku, czego dowodzą odczuwalne dolegliwości bólowe, biorąc pod uwagę że otrzymał już od pozwanego zadośćuczynienie w wysokości 50.000 zł, to zasądzenie tytułem zadośćuczynienia w związku uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia dodatkowej kwoty 50.000 zł jest zasadne.

Oceniając roszczenia P. P. (1) z tytułu uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia Sąd wskazał, że z treści opinii sądowo – psychiatrycznej wynika, iż P. P. (1) w następstwie wypadku drogowego z dnia 22 lipca 2007 r. zdradzał w początkowym okresie objawy zespołu pourazowego. Aktualnie jego stan psychiczny uległ wyraźnej poprawie, jednak w jego osobowości widoczna jest słaba odporność na frustrację, niepewność w kontaktach społecznych, tendencja do unikania sytuacji trudnych, konfliktowych, tłumienie emocji, co może być związane z przeżytym wydarzeniem traumatycznym z dnia 22 lipca 2007 r. W następstwie wypadku doszło u P. P. (1) do zmian w jego osobowości, co stanowi uszczerbek na zdrowiu równy 5%. Rokowanie dotyczące tych zaburzeń jest korzystne, wskazane jest ewentualnie podjęcie psychoterapii indywidualnej. P. P. (1) otrzymał już zadośćuczynienie w wysokości 15.000 zł. Zdaniem Sądu powyższe okoliczności oraz fakt doznania w trakcie wypadku obrażeń ciała w postaci, między innymi złamania obojczyka, przemawiają za zasadnością przyznania tytułem zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia dodatkowej kwoty 20.000 zł.

W odniesieniu do żądania powodów zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek utraty najbliższych członków rodziny Sąd przywołując orzecznictwo Sądu Najwyższego uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Ochronie przewidzianej przez prawo cywilne podlegają także inne dobra osobiste, nie wymienione wprost w art. 23 k.c. Do takich dóbr osobistych należy zaliczyć więź emocjonalną łączącą osoby bliskie, toteż spowodowanie śmierci osoby bliskiej może prowadzić do naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną. Dokonując analizy art. 24 § 1 k.c. i 488 k.c. Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, że zarówno W. P. (1) jak i jego syn P. P. (1) doznali ogromnej krzywdy i związanego z tym cierpienia wywołanego stratą najbliższych członków rodziny, jakimi dla nich byli A. P. i E. P. (1). Twierdzenia pozwu dotyczące dramatycznej kondycji psychicznej powodów po nagłej śmierci żony i córki W. P. (1) oraz matki i siostry P. P. (1) Sąd uznał za wiarygodne, gdyż doświadczenie życiowe wskazuje, że śmierć dziecka, matki, żony jest bodaj największym i najgorszym tragicznym przeżyciem. Powód w sposób logiczny i spójny przedstawił relacje łączące ich z żoną i córką, jak również skutki śmierci tych osób dla ich sfery emocjonalnej - prawidłową więź rodzinną, fakt że byli z sobą mocno związani, tworząc zgodną i kochającą się rodzinę. Sąd podkreślił, że A. P. i E. P. (1) były osobami cieszącymi się powszechną sympatią i szacunkiem, miały opinię dobrych i sympatycznych ludzi, wiodących ciekawe i pełne pasji życie. A. P. znana była ze swej aktywności zawodowej i społecznej. Skoro zatem lubili i cenili ich obcy ludzie, to nie ma powodu, by wątpić w ich harmonijne relacje z członkami najbliższej rodziny, ich oddanie rodzinie, a tym samym w miłość rodzicielską i małżeńską, przywiązanie powodów do bliskich im osób za życia oraz w ich cierpienia po ich śmierci. Sąd wskazał, że zeznania W. P. (1) znajdują potwierdzenie w treści opinii biegłej sądowej z zakresu psychiatrii. Wynika z niej jednoznacznie, że powodów łączyła ze zmarłymi głęboka więź emocjonalna i z tego względu powodowie nadal bardzo cierpią po ich śmierci. U W. P. (1) występuje zespół stresu pourazowego, natomiast u P. P. (1) uwidaczniają się zmiany osobowości i deficyty jej rozwoju, które można wiązać z przeżytą traumą. Opinię tę Sąd uznał za w pełni wiarygodną, gdyż wnioski opinii zostały sformułowane w sposób stanowczy, zgodny z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Zdaniem Sądu, wysokie kwalifikacje biegłej oraz jej duże doświadczenie zawodowe, dają gwarancję prawidłowości dokonanych ustaleń. Ponadto strony nie zgłosiły żadnych zastrzeżeń do tej opinii.

Rozważając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez nich krzywdy w związku ze śmiercią bliskich osób. W szczególności uwzględnił wyjątkowo drastyczne okoliczności śmierci A. P. i E. P. (1), czego świadkiem byli powodowie, postawę życiową zmarłych, rozmiar cierpień psychicznych powodów spowodowanych utratą najbliższych im osób, naruszenie prawa powodów do życia w rodzinie, utratę poczucia bezpieczeństwa, jakie zapewniały zmarłe, a w szczególności A. P.. Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, że odpowiednią dla zrekompensowania powodom ich poczucia krzywdy w związku ze śmiercią osób bliskich jest kwota zadośćuczynienia w przypadku W. P. (1) 150.000 zł, a w przypadku P. P. (1) 130.000 zł. Sąd podkreślił, że orzeczone kwoty przedstawiają ekonomicznie odczuwalną wartość. Kwot tych nie można uznać za wygórowane, prowadzące do nieuzasadnionego wzbogacenia. Mniejsze kwoty nie złagodziłyby cierpienia psychicznego powodów wywołanego śmiercią najbliższych członków rodziny i nie pomogłyby im dostosować się do diametralnie zmienionej sytuacji życiowej. Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Powodowie zostali osamotnieni i stan ten, przynajmniej w przypadku W. P. (1) w chwili obecnej nosi znamiona trwałości.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 i art. 455 k.c. Sąd wskazał, że stosownie do art. 817 § 1 k.c., zakład ubezpieczeń powinien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku. Z uwagi na niesporny fakt wcześniejszej wypłaty kwot tytułem zadośćuczynienia uznać należało, że już w tamtym czasie powodowie winni otrzymać całe należne im zadośćuczynienie. Powodowie już w postępowaniu przed ubezpieczycielem domagali się przyznania im zadośćuczynień w kwotach przekraczających dotychczas im przyznane

a analiza akt szkody wskazuje, że ubezpieczycielowi były znane wszystkie okoliczności zdarzenia, pozwalające na ustalenie wysokości należnego powodom świadczenia.

Sąd za zasadne, w oparciu o art. 189 k.p.c. uznał żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące powstać w przyszłości, mając na uwadze przede wszystkim charakter urazów doznanych podczas wypadku. Sąd podkreślił, że obaj pozwani doznali w związku z wypadkiem rozstroju zdrowia psychicznego i z opinii psychiatrycznej wynika konieczność dalszego prowadzenia terapii. W chwili obecnej nie można precyzyjnie określić jak terapia będzie przebiegała i jak długo, chociaż rokowania są pozytywne. Możliwa jest konieczność wykonania kolejnych zabiegów operacyjnych oraz podjęcie psychoterapii. Pojawienie się nowych potrzeb związanych z leczeniem powodów powodować będzie stan niepewności co do obowiązku pozwanej w zakresie ponoszenia odpowiedzialności, jaka się z nimi wiąże dla ubezpieczyciela. W konsekwencji Sąd orzekł, jak w pkt IV sentencji wyroku.

Sąd nie znalazł podstaw do zaliczenia na poczet zadośćuczynienia dochodzonego w rozpoznawanej sprawie kwot otrzymanych przez powodów od osób trzecich, gdyż pozwany nie może wskutek tego domagać się zmniejszenia swojego świadczenia. Sąd podkreślił że odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. ma charakter cywilnoprawny. Istotą ubezpieczenia OC jest wejście ubezpieczyciela w sytuację prawną ubezpieczającego w zakresie jego odpowiedzialności cywilnej wobec pokrzywdzonego. W rezultacie pozwany (...) S.A. stał się dłużnikiem powodów. Pozwany nie wykazał podstaw prawnych w oparciu o które jego dług z tytułu zadośćuczynienia powinien ulec zmniejszeniu na skutek przekazywania przez osoby trzecie powodom kwot pieniężnych w związku z tragicznym wydarzeniem w których uczestniczyli. Nie wskazywał, że osoby trzecie przekazując środki pieniężne na rzecz powodów spłacały wierzytelność, która przysługuje powodom w stosunku do (...) S.A. z tytułu zadośćuczynienia. Również nie wykazał, żeby osoby trzecie zobowiązały się zwolnić go z obowiązku świadczenia. Kwoty wpłacane przez osoby trzecie były darowiznami bądź rentą specjalną, a zatem należą do zupełnie innej kategorii świadczeń. Zdaniem Sądu podstawowym obowiązkiem sprawcy oraz jego ubezpieczyciela jest sprostanie obowiązkowi wynikającemu z ich odpowiedzialności cywilnej – zarówno w zakresie naprawienia szkody jak i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Gdyby to zrobili, to wówczas osoby trzecie nie musiałyby udzielać poszkodowanym jakiegokolwiek pomocy. W rezultacie odpowiedzialność sprawcy i ubezpieczyciela nie może ulec zmniejszeniu przez to, że zwlekali z wywiązaniem się ze swoich obowiązków wobec ofiar wypadku, a w udzieleniu tej pomocy uprzedziły ich osoby trzecie, gdyż ubezpieczyciel i sprawca nie mogą odnosić jakichkolwiek korzyści z faktu udzielenia pomocy przez osoby trzecie.

Sąd oddalił natomiast żądanie powoda P. P. (1) o zasądzenie renty alimentacyjnej w wysokości 1000 zł na podstawie art. 446 § 2 k.c., ponieważ powód nie wykazał zasadności tego żądania. Sąd podkreślił, że zasądzona renta nie może być wyższa od kwoty, którą zmarły byłby zobowiązany świadczyć z tytułu obowiązku alimentacyjnego. W pozwie powód P. P. (1) podniósł, że koszt jego utrzymania opiewa na ok. 2000 zł miesięczni, jednakże w toku postępowania Sąd ustalił jako okoliczność bezsporną, że powód otrzymuje rentę rodzinną po matce w wysokości 1100 zł, która wyczerpuje kwotę wskazaną w pozwie, przy czym Sąd przyjął, że na poczet renty przysługującej od (...) S.A. na podstawie art. 446 § 2 k.c. nie podlega zaliczeniu otrzymywana przez powoda renta specjalna.

W uzasadnieniu Sąd nadto wskazał, że w toku postępowania wielokrotnie zostały wskazane źródła, z jakich powodowie otrzymywali środki finansowe oraz ich wysokość, co znalazło odzwierciedlenie w ustaleniach dotyczących stanu faktycznego sprawy. Podkreślił przy tym, że aktywność innych podmiotów w zakresie pomocy udzielonej powodom, często spontanicznej, nie przekłada się na zakres odpowiedzialności (...) S.A., stąd zaniechał dokonywania dalszych ustaleń w tym zakresie.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań powoda W. P. (1), świadków: D. L., B. K., W. K. (2), A. K., K. D., M. W., M. S., J. U. i J. C.; dokumentów w postaci aktów stanu cywilnego, opinii, pisma (...) z 13 sierpnia 2008 r., dokumentacji lekarskiej, dokumentacji medycznej, opinii sądowno-psychiatrycznej, opinii sądowno-lekarskiej, wyciągu z konta, wydruków z Internetu, pisma Caritas, pisma Ministerstwa Pracy, pisma MOPR, pisma Caritas, akt szkody sporządzonych przez pozwanego (...). Dowody te uznał Sąd za w pełni wiarygodne, bowiem były one spójne i korespondowały ze sobą, tworząc logiczną całość.

Z tych względów Sąd uznał, że żądanie W. P. (1) jest zasadne co do kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia oraz 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci A. P. i E. P. (1) (łącznie: 200.000 zł), a P. P. (1) odpowiednio do kwoty 20.000 zł i 130.000 zł (łącznie: 150.000 zł). Ponadto Sąd uznał za zasadne żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które mogą ujawnić się w przyszłości i oddalił tylko żądanie zasądzenia renty na rzecz P. P. (1).

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. i 100 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 i § 13 ust.1 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wskazując, że powodowie ulegli jedynie w niewielkim zakresie stąd obciążył stronę pozwaną całością kosztów za obie instancje. O obowiązku zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust 1 i 2 u.k.s.c.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodziła się pozwana (...) S.A. w W..

Zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 17.02.1014 r. z zakresie pkt I, II, IV, V i VI.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a to:

- art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez pominięcie, iż w stanie prawnym przed dniem 3 sierpnia 2008 r. zakres odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciela za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych nie obejmował krzywdy wywołanej naruszeniem dobra osobistego, nawet jeśli źródłem tego ostatniego była śmierć człowieka;

- art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez uznanie, iż wypłata kwot 200.000 zł na rzecz W. P. (1) oraz 150.000 zł na rzecz P. P. (1) mieści się w zakresie wykładni zapisu o odpowiedniej sumie zadośćuczynienia, tymczasem zasądzone kwoty wykraczają poza określoną w tym przepisie „odpowiednią sumę” a w szczególności mogą stanowić źródło wzbogacenia powodów oraz mogą wykraczać poza przeciętnie obowiązującą stopę życiową społeczeństwa;

2. naruszenie prawa procesowego a to art. 233 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie nadania negatywnej oceny dla świadomego braku wykonania przez stronę powodowa zobowiązania Sądu do przedstawienia dowodu na okoliczność „jakie wsparcie finansowe i z jakich źródeł otrzymali i otrzymują powodowie w związku z wypadkiem pod G.” oraz pominięcie przez Sąd składanego przez stronę pozwaną wniosku o ponowienie zobowiązania strony powodowej w ramach postępowania toczącego się po uchyleniu wyroku przez Sąd Apelacyjny;

3. naruszenie zasady swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz błęd w ustaleniach faktycznych poprzez:

- błędne wyliczenie zasądzonych od pozwanej kwot tytułem zadośćuczynienia bez uwzględnienia wypłaconych przez pozwaną i bezspornych sum pieniężnych. Tymczasem sąd w uzasadnieniu wyroku ustalił, iż odpowiednią dla zrekompensowania powodom ich krzywdy jest kwota zadośćuczynienia 150.000 zł w przypadku W. P. (1) oraz 130.000 zł w przypadku P. P. (1). Skoro ww. kwoty rekompensują zdaniem Sądu krzywdę powodów, to Sąd winien uwzględnić otrzymaną przez W. P. (1) od pozwanej kwotę 50.000 zł oraz kwotę 15.000 zł jaką pozwana wypłaciła na rzecz P. P. (1);

- ustalenie, iż powodowi W. P. (1) oraz P. P. (1) należy się zadośćuczynienie odpowiednio w wysokości 150.000 zł oraz 130.000 zł mimo, iż powodowie otrzymali już wsparcie finansowe od pozwanej oraz z innych źródeł na poziomie kilkuset tysięcy złotych, co sprawia, iż pozyskane przez powodów w związku z wypadkiem kwoty w pełni zaspokajają doznane przez nich krzywdy;

- ustalenie, iż powodowi W. P. (1) oraz P. P. (1) należy się odszkodowanie związane z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia odpowiednio w wysokości 50.000 zł oraz 20.000 zł mimo, iż powodowie otrzymali już wsparcie finansowe

od pozwanej oraz z innych źródeł na poziomie kilkuset tysięcy złotych, co sprawia, iż pozyskane przez powodów w związku z wypadkiem kwoty w pełni zaspokajają doznane przez nich krzywdy;

- pominięcie przy określaniu wysokości zasądanego zadośćuczynienia i odszkodowania otrzymanego i otrzymywanego przez powodów wsparcia pozafinansowego a w szczególności: psychologicznego, rehabilitacyjnego – pominięcie, iż powodowie nie podjęli terapii psychologicznej – terapeutycznej mimo, iż posiadają oni bezpłatny dostęp do tego typu świadczeń oraz posiadają znaczne środki finansowe uzyskane w związku z wypadkiem;

- pominięcie przy określaniu wysokości zasądanego zadośćuczynienia i odszkodowania raportów z obrotów na koncie W. P. (1) w banku (...) SA I Oddział w Ś. z których wynika, że w okresie roku po zdarzeniu wpływy na jego rachunek bankowy wynosiły blisko 400.000 zł;

- pominięcie przy określaniu wysokości zasądanego zadośćuczynienia procentowego uszczerbku na zdrowiu, którego skala nie uzasadnia wypłaty tak wysokich odszkodowań;

- pominięcie przy określaniu odpowiedzialności na przyszłość pozwanej za skutki zdarzenia, iż biegli sądowi wskazali w wydanych opiniach, iż rekonwalescencja następstw wypadku została zakończona, zaś rokowania w sferze psychicznej są korzystne i tak naprawdę zależą od aktywności samych powodów w zakresie uczestnictwa w odpowiedniej terapii.

Z tych względów pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku:

- w punkcie I w całości poprzez oddalenie powództwa W. P. (1) w całości,

- w punkcie II w całości poprzez oddalenie powództwa P. P. (1) w całości,

- w punkcie IV w całości poprzez oddalenie powództwa W. i P. P. (1) w całości w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość,

- w punkcie V w całości poprzez zasądzenie od powodów W. P. (1) oraz P. P. (1) na rzecz pozwanej kosztów procesu przy uwzględnieniu zakończonego postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych,

- w punkcie VI w całości poprzez oddalenie w całości żądania pokrycia przez pozwaną kosztów postępowania (opłaty od pozwu i innych wydatków) i tym samym nieobciążanie tymi kosztami pozwanej;

ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwana wniosła też o zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się zasadna jedynie w bardzo niewielkiej części.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd I instancji, jak i prawne wywody tego Sądu, za wyjątkiem przyjęcia, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do ustalenia odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku jakie mogą się ujawnić w przyszłości w stosunku do P. P. (1). Dalej idącą apelację uznać należało jednak za bezzasadną.

Przede wszystkim wskazać należy, że sprawa była już przedmiotem oceny Sądu Apelacyjnego, który to wyrokiem z dnia 25 września 2013 r., wskutek apelacji obu stron, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, Sąd ten nie ustalił bowiem, jakich w istocie roszczeń i w jakich wysokościach dochodzą

powodowie. Uchylając sprawę, Sąd Apelacyjny przesądził przy tym, że w stanie prawnym obowiązującym przed dniem 3 sierpnia 2008 r., najbliższemu członkowi rodziny może przysługiwać, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią osoby najbliższej i zerwaniem wskutek tego więzów rodzinnych. Poglądem tym, na mocy art. 386 § 6 k.p.c., Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy był związany. Brak więc podstaw do powielania argumentacji w tym zakresie, zwartej w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 25 września 2013 r.

Powodowie sprecyzowali, po uchyleniu wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 9 maja 2013 r., swoje żądania domagając się: W. P. (1) zadośćuczynienia za doznana krzywdę w oparciu o art. 445 § 1 k.c. w kwocie 50.000 zł (gdyż sam doznał obrażeń w wypadku, w którym zginęły jego żona i córka) oraz w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w kwocie 150.000 zł (100.000 zł w związku ze śmiercią żony i 50.000 zł w związku ze śmiercią córki), a P. P. (1) – 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c., gdyż również sam w wypadku doznał obrażeń oraz 130.000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. (100.000 zł w związku ze śmiercią matki i 30.000 zł w związku ze śmiercią siostry).

Odnosząc się do zarzutów apelacji wskazać należy, że w niniejszej sprawie pozwana, podnosząc zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. ograniczyła się do ogólnikowego zakwestionowania linii orzecznictwa podnosząc, że orzeczenia sądów nie stanowią w polskim systemie prawnym źródła prawa i jej zdaniem art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. nie pozwala na zasądzenie od pozwanej kwot z tytułu śmierci członków rodziny. Pozwana nie kwestionowała przy tym, iż do naruszenia dóbr osobistych powodów wskutek śmierci osób im najbliższych doszło lecz podnosiła, że Sąd powinien przy zastosowaniu tych przepisów wziąć pod uwagę, iż wyceniana krzywda w istocie nie dotyczy śmierci osoby najbliższej, tylko zerwania więzi rodzinnych, co jej zdaniem powinno mieć wpływ na wysokość przyznanego zadośćuczynienia.

Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, że Sąd I instancji nie tylko dokonał w punktach I. i IV. swojego uzasadnienia analizy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), lecz wyraźnie podkreślił, wbrew zarzutom apelacji, że do katalogu dóbr osobistych zaliczyć można również więź emocjonalną łącząca osoby bliskie i z tego właśnie względu spowodowanie śmierci osoby bliskiej może prowadzić do naruszenia dobra osobistego jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną. Z uzasadnienia wynika przy tym, że Sąd, oceniając wysokość należnego każdemu z powodów zadośćuczynienia z tego tytułu, tą właśnie krzywdę, wywołaną zerwaniem więzi, wskutek śmierci osób bliskich, brał pod uwagę. Sąd wskazał, że powodów ze zmarłymi, co nie zostało zakwestionowane przez skarżącą, łączyły harmonijne relacje, miłość, przywiązanie, głęboka więź emocjonalna, która powoduje, że powodowie nadal cierpią po ich śmierci. Podkreślił dramatyczną kondycję psychiczną powodów po śmierci najbliższych (a co wynika z opinii biegłych), ich prawo do życia w rodzinie, utratę poczucia bezpieczeństwa jakie zapewniały zmarłe, a w szczególności A. P.. Podkreślił też, że po śmierci A. P. i E. P. (1) powodowie czują się osamotnieni, a W. P. (1) nie widzi możliwości ułożenia sobie życia z inną kobietą. W mieszkaniu wszędzie stoją zdjęcia zmarłych i nadal kultywowana jest ich pamięć. Z tą argumentacją Sądu I instancji, Sąd Apelacyjny w pełni się zgadza. Wszak to na oczach powodów, którzy w wypadku tym sami uczestniczyli, ich najbliżsi zginęli okrutną śmiercią - gdyż spłonęli w autokarze, a powodowie nie byli w stanie im pomóc. Ból i poważne cierpienia psychiczne przejawiające się w ciężkim i długotrwałym wstrząsie psychicznym i rozstroju zdrowia na skutek czynu niedozwolonego powodującego śmierć osoby bliskiej (w tym wypadku śmierć żony i córki W. P. (1) oraz matki i siostry P. P. (1)) powinny, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zostać wynagrodzone przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia (por. np. wyrok SA w Gdańsku z 23.09.2005, I ACa 554/05, czy orzeczn. SN z 27.10.2010, IIICZP 76/10, 11.05.2011, I CSK 621/10, 10.11.2010, II CSK 248/10). Z istoty ujemnego przeżycia psychicznego wynika bowiem, że jego „naprawa” powinna polegać na złagodzeniu tego przeżycia spowodowanego śmiercią osoby bliskiej i zerwaniem więzi rodzinnych. Sprawca (w tym wypadku ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności OC) powinien zatem zapłacić „odpowiednią” sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia. Nie ma tu przy tym mowy, wbrew zarzutom apelacji, o wstecznym stosowaniu przepisów prawa materialnego, lecz tylko o właściwym stosowaniu istniejących w kodeksie cywilnym regulacji prawnych, zgodnie z utrwaloną w tym zakresie linią orzecznictwa. Orzeczenia innych sądów wydanych w podobnych sprawach, co prawda wiążą sądu w konkretnie

rozpoznawanej sprawie, jednak sąd może podzielić argumentację tam zawartą, co też uczynił. I chociaż ustawodawca nie określił, jakie zadośćuczynienie uznać należy za odpowiednie, to zgodnie z tą linią orzecznictwa i doktryny, nie może budzić wątpliwości, iż na ocenę rozmiaru krzywdy wpływ musi mieć dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne, wstrząs wywołany śmiercią osoby bliskiej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, roli w rodzinie pełnionej przez zmarłego, stopień w jakim pokrzywdzony będzie musiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność jej zaakceptowania, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tej śmierci i konieczność leczenia doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie pełni bowiem funkcję kompensacyjną a przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, przy uwzględnieniu cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenia, czasu trwania, czy nieodwracalności następstw i podobnych czynników.

Odnosząc powyższe wskazówki do okoliczności niniejszej sprawy wskazać należy, iż kwoty 150.000 zł zasądzonej przez Sąd Okręgowy od pozwanej na rzecz W. P. (1) tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią w wypadku pod G. osób najbliższych – żony A. P. i córki E. P. (1), w żaden sposób nie można uznać za wygórowaną. W wypadku tym zginęły w tragiczny sposób, na oczach powoda, dwie najbliższe mu osoby, w których nie tylko miał stałe oparcie, ale na wsparcie których mógł również liczyć w przyszłości. Z osobami tymi łączyła go niezwykle silna więź emocjonalna, do chwili obecnej po ich śmierci powód nie umie ułożyć sobie życia. Żyje z pamięcią, że nie był w stanie pomóc swym najbliższym, mimo iż znajdował się obok, to nawet doprowadziło go do próby popełnienia samobójstwa. Doznane z tego tytułu cierpienia uznać należy zatem za ogromne i swój ślad pozostawiły one na całym dalszym życiu powoda. Utrata żony pozbawiła powoda osoby zaufanej, będącej jego przyjaciółką i partnerką w codziennym życiu, będącej motorem jego działań. Powód nadal nie widzi, mimo iż od wypadku upłynął znaczny okres czasu, możliwości ułożenia sobie życia z inną kobietą. Nie może też pogodzić się ze śmiercią swojej córki, nie może liczyć na jej wsparcie na starość. Nagła utrata żony i córki faktycznie pozbawiła go szczęśliwej, kochającej się rodziny, będącej osią jego aktywności życiowej. Doprowadziła do zmian w jego osobowości i diametralnej zmiany trybu życia. Stąd za adekwatną do doznanej krzywdy uznać należy, w związku ze śmiercią osób bliskich i utratą prawa do życia w pełnej, szczęśliwej rodzinie, zasądzoną przez Sąd kwotę 150.000 zł (w tym w oparciu o oświadczenie pełnomocnika złożone na rozprawie apelacyjnej – 100.000 zł z tytułu śmierci żony, która powód był związany szczególną więzią i 50.000 zł z tytułu śmierci córki, na której oparcie nie może już liczyć w przyszłości, chociaż „rozdzielenie” jakiej krzywdy powód doznał w związku ze śmiercią każdej z tych osób nie jest w istocie możliwe).

Także kwota 130.000 zł zasądzona tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. od pozwanej na rzecz P. P. (1) nie jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego wygórowana (100.000 zł w związku ze śmiercią matki i 30.000 zł w związku ze śmiercią siostry, przy czym aktualne pozostają uwagi poczynione wyżej). P. P. (1) w wypadku stracił bowiem swoją matkę i siostrę, w równie tragicznych okolicznościach co jego ojciec. Usiłował je ratować i był świadkiem jak umierają. Okoliczność ta odcisnęła się piętnem na dalszym jego życiu. On również został pozbawiony prawa do życia w pełnej, szczęśliwej rodzinie, oparcia tych osób w przyszłości, w szczególności jakie miał i miałby w przyszłości w matce. Po wypadku zamknął się w sobie, cierpiał z powodu koszmarów nocnych. Również w jego życiu i zachowaniu zaszły trwałe, niemożliwe do odwrócenia zmiany. Doznał on krzywdy, która przejawia się w stracie dwóch bardzo bliskich mu osób, w dotkliwym bólu, doznany wstrząsie psychicznym i poczuciu osamotnienia.

W świetle zebranego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że pozwana tytułem zadośćuczynienia z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. nie wypłaciła powodom żadnych kwot. Pozwana wypłaciła jedynie na rzecz W. P. (1) 80.000 zł tytułem odszkodowania z art. 446 § 1 k.c. i 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c., a na rzecz P. P. (1) 50.000 zł tytułem odszkodowania z art. 446 § 1 k.c. i 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. Nadto wypłaciła powodom 2 x po 5.000 zł tytułem zaliczki na koszty pogrzebu A. P. i E. P. (1). Kwoty te nie mogą zatem podlegać zaliczeniu na należne powodom zadośćuczynienie za doznaną krzywdę z art. 448 k.c., skoro wypłacone zostały przez pozwaną z innych tytułów prawnych. Sąd Apelacyjny podziela nadto pogląd Sądu Okręgowego, iż pozwana nie może zwolnić się od odpowiedzialności z tytułu zapłaty stosownego zadośćuczynienia wywodząc, iż powodowie otrzymali od innych instytucji znaczne kwoty w związku ze śmiercią pod G. osób im bliskich. Jak bowiem słusznie zauważył ten Sąd, istotą ubezpieczenia z odpowiedzialności cywilnej OC jest to, iż ubezpieczyciel

wchodzi w sytuację prawną ubezpieczającego w zakresie jego odpowiedzialności cywilnej wobec pokrzywdzonego. Tymczasem w niniejszej sprawie pozwana nawet nie podnosiła, że zamiarem osób trzecich, które dokonywały wypłat na rzecz powodów, było zwolnienie pozwanej od odpowiedzialności. Nie sposób też podzielić poglądu skarżącej, że poprzez zasądzenie od pozwanej tytułem zadośćuczynienia kwot jak w punkcie I i II wyroku, przy uwzględnieniu kwot otrzymanych od innych podmiotów, zasądzone wyrokiem kwoty wykraczają poza określoną przepisami art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. „odpowiednią sumę” i stanowić mogą źródło wzbogacenia powodów, mogą też wykraczać poza przeciętnie obowiązującą stopę życiową społeczeństwa. Powodowie w istocie otrzymali łącznie z programu resortowego RP kwotę 150.000 zł, od Prezydenta RP - 48.000 zł i 1.500 zł z MOPS w Ś. oraz pomoc celową od Caritas na kwotę 15.839,99 zł, a P. P. (1) dodatkowo rentę specjalną od Prezesa RM w kwocie 1.500 zł miesięcznie brutto (przy czym innym uczestnikom wycieczki bądź członkom ich rodzin została przyznana podobna pomoc). Biorąc jednak pod uwagę zakres tragedii, jaki dotknął powodów fakt, że sami uczestniczyli w katastrofie i odnieśli w niej obrażenia, że w wypadku na ich oczach tragicznie zginęły dwie najbliższe im osoby, wypłaconych przez inne organy kwot nie sposób traktować w kategoriach „wzbogacenia” powodów. Sąd Apelacyjny nie podziela przy tym zarzutu, iż doszło do naruszenia art. 233 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie nadania przez Sąd I instancji „negatywnej oceny dla świadomego braku wykonania przez stronę powodowa zobowiązania Sądu do przedstawienia dowodu na okoliczność jakie wsparcie finansowe i z jakich źródeł otrzymali i otrzymują powodowie w związku z wypadkiem pod G.” i pominięcie przez ten Sąd wniosku pozwanej o ponowienie tego zobowiązania. Podkreślić bowiem należy, że powodowie wskazali z jakich źródeł i z jakie kwoty w związku z wypadkiem pod G. otrzymali, ponadto to na osobie, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne, spoczywa ciężar udowodnienia tego faktu, a nie na stronie przeciwnej (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.). Powyższe okoliczności nie mogłyby też prowadzić do uwolnienia pozwanej od odpowiedzialności i powinności wypłaty powodom stosownego zadośćuczynienia - z przyczyn wskazanych już powyżej.

Zupełnie pozbawiony podstaw jest też zarzut, iż Sąd Okręgowy nie uwzględnił w zasądzonym zadośćuczynieniu już wypłaconych przez pozwaną kwot: na rzecz W. P. (1) w wysokości 50.000 zł i na rzecz P. P. (1) w wysokości 15.000 zł. Z uzasadnienia Sądu wynika bowiem, że kwoty te Sąd I instancji wziął pod uwagę zasądzając na rzecz powodów zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Pozwana zaś zdaje się zapominać, że powodowie jednym pozwem dochodzą zupełnie odrębnych roszczeń, opartych na zupełnie różnych podstawach faktycznych i prawnych, a więc roszczeń za doznaną krzywdę w związku uszkodzeniami ciała i rozstrojem zdrowia jakiego sami doznali podczas wypadku pod G. (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.) oraz odrębnie zadośćuczynienia w związku ze śmiercią w tym wypadku osób najbliższych wywodząc, że przez to doszło do naruszenia ich dóbr osobistych (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.).

Sąd Okręgowy dokonując analizy przepisów art. 445 § 1 k.c. i 444 § 1 k.c. w kontekście zebranego w sprawie materiału dowodowego podkreślił, że W. P. (1) przyznaje z tego tytułu dodatkową kwotę 50.000 zł ponad już wypłaconą przez pozwaną (w wysokości 50.000 zł). Powód doznał bowiem „trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 41%, jest zmuszony do długotrwałego leczenia i zmagania z nieodwracalnością skutków wypadku, czego dowodzą odczuwalne dolegliwości bólowe”. Biorąc zaś pod uwagę fakt, że W. P. (1) w wypadku doznał urazu wielonarządowego, ze złamaniem kompresyjnym szeregu trzonów kręgów wyrostków kręgosłupa, złamaniem żeber z odmą płucną, złamaniem gałęzi kości łonowej i kulszowej, miał liczne rany cięte - a proces leczenia był bolesny i długotrwały, że w G. w szpitalu przebywał przez trzy tygodnie, po czym w kraju jego leczenie musiało być kontynuowane w warunkach szpitalnych i dopiero po około trzech miesiącach leczenie zaczęło przynosić efekty, że początkowo powód nie mógł chodzić, że doszło do trwałego ograniczenia ruchomości odcinka lędźwiowego kręgosłupa, zniekształcenia klatki piersiowej i zmiany zwyrodnieniowe z czasem mogą się nasilać, że wystąpił u niego zespół stresu pourazowego, który spowodował długotrwały uszczerbek na zdrowiu (10%), że powód musiał radykalnie zmienić tryb życia - kwoty 100.000zł tytułem zadośćuczynienia jako adekwatnej do doznanej krzywdy z art. 445 § 1 k.c., nie sposób uznać za wygórowaną. Jak bowiem słusznie wskazał Sąd Okręgowy, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień zarówno fizycznych jak i psychicznych, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i

społecznym. Jak wynika z uzasadnienia Sądu, te właśnie okoliczności wziął on pod uwagę przyjmując, że powodowi należy się dalsza kwota 50.000 zł, ponad już wypłaconą przez pozwaną.

Sąd Okręgowy, wbrew zarzutom apelującej, uwzględnił również wypłaconą przez pozwaną na rzecz P. P. (1) tytułem zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. kwotę 15.000 zł. Uznał jednak, że zasadnym jest przyznanie z tego tytułu dalszej kwoty 20.000 zł. Podkreślenia bowiem wymaga, że również P. P. (1) w wypadku doznał urazów, między innymi w postaci złamania obojczyka i w szpitalu w G. przebywał przez trzy tygodnie. U niego również wystąpiły objawy zespołu pourazowego, doszło do zmian w jego osobowości i z radosnego nastolatka stał się osobą zamkniętą, niepewną w kontaktach społecznych. Mając zatem na uwadze kryteria wskazane powyżej, także w tym wypadku kwoty w łącznej wysokości 35.000 zł jako należnej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.) nie sposób uznać za wygórowaną i nieadekwatną do doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, jakich ten powód doznał w wypadku pod G..

Wyraźnego podkreślenia wymaga przy tym fakt, że wysokość przyznanego zadośćuczynienia, czy to w oparciu o art. 445 § 1 k.c., czy też o art. 448 k.c. musi - z uwagi na swój kompensacyjny charakter - przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, a stopa życiowa poszkodowanego nie ma wpływu na jej wysokość (por. np. wyrok SN z 19.12.2012, II CSK 265/12, wyrok SN z 17.09.2010, II CSK 94/10). Regulując zaś kwestię zadośćuczynienia, przepisy kodeksu cywilnego - z woli ustawodawcy - swobodę w tym zakresie pozostawiły sądowi ustalającemu jego wysokość tak, by uwzględnił on indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej. Określenie wysokości należnego zadośćuczynienia stanowi więc istotne uprawnienie sądu rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, który to sąd prowadząc postępowanie dowodowe, wysłuchując strony i świadków, jest najbardziej władny dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądanego zadośćuczynienia uzasadnione jest jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. np. orzeczn. SN z 15.09.1999, III CKN 339/98; z 12.10.2000, IV CKN 128/00; z 4.07.2002, I CKN 837/00; z 27.02.2004, V CK 282/03; 15.02.2006, IV CK 384/05; z 25.08.2011, I CSK 54/11). W niniejszej sprawie, Sąd Apelacyjny z przyczyn wskazanych powyżej, zasądanego na rzecz powodów zadośćuczynienia zarówno w oparciu o art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., jak też w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. nie uznał jako rażąco wygórowanego, wręcz przeciwnie, zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę rozmiar doznanych przez powodów krzywd zarówno w związku z faktem, iż sami uczestniczyli oni w wypadku pod G. i doznali szeregu trwałych obrażeń, jak i w związku okolicznością, że w wypadku tym zginęły na ich oczach dwie bardzo bliskie im osoby, co spowodowało ogromną traumę i trwałe następstwa w psychice, zerwana też została więź rodzinna - zasądzone zadośćuczynienia uznać należy jako wyważone i utrzymane w rozsądnych granicach.

Z tych wszystkich względów za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., czy też art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., jak i naruszenia art. 233 § 2 k.p.c., czy też naruszenia zasady swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie dopatrywał się też błędów w ustaleniach faktycznych - w zakresie podnoszonym w apelacji, za wyjątkiem pominięcia przez ten Sąd przy określaniu odpowiedzialności pozwanej za skutki zdarzenia jakie mogą się ujawnić w przyszłości, iż biegli sądowi wskazali w wydanych opiniach, iż rekonwalescencja następstw wypadku w przypadku P. P. (1) została zakończona, zaś rokowania w sferze psychicznej są korzystne i tak naprawdę zależą od aktywności samych powodów.

Z tego względu, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w ustalonych przez Sąd I instancji okolicznościach sprawy brak jest podstaw do ustalenia odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku jakie mogą się ujawnić w przyszłości w stosunku do P. P. (1). Co prawda zgodzić się należy z tym Sądem, że szkoda na osobie nie zawsze ujawnia się w czasie zdarzenia, które ją spowodowało, ewentualnie tuż po nim, lecz czasami występuje po upływie dłuższego czasu. Jednak istotą żądania opartego na art. 189 k.p.c. jest fakt, by w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy można było wysnuć wnioski, iż ze zdarzenia tego mogą się ujawnić w przyszłości jeszcze inne szkody, których dochodzenie nie jest na razie możliwe - na co zresztą wskazał sam sąd Okręgowy w swoim uzasadnieniu. Tymczasem z opinii biegłych, które w sprawie nie były kwestionowane wynika w sposób jednoznaczny, że proces leczenia obrażeń fizycznych u P. P. (1) jest zakończony. Co prawda powinien on korzystać z terapii w związku z urazem psychicznym, jednak aktywność w tym

zakresie zależy od samego zainteresowanego i w przypadku podjęcia terapii rokowania są pomyślne. Zatem słusznie podnosi skarżąca, iż powód nie wykazał, by zachodziły podstawy do ustalenia odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku na przyszłość, gdyż u tego powoda nie występuje schorzenie, które wraz z upływem czasu może się pogłębiać. Inna sytuacja występuje jednak w przypadku W. P. (1). Powód ten doznał bardzo poważnych urazów ciała, łącznie ze złamaniem trzonów kręgów wyrostków poprzecznych kręgosłupa oraz żeber i biegły w swojej opinii wyraźnie wskazał, że chociaż proces leczenia jest zakończony, to wskutek zmian zwyrodnieniowych dolegliwości bólowe będą się nasilać. Tym samym nie można uznać, że w przypadku W. P. (1), w związku z obrażeniami fizycznymi doznanymi w wypadku pod G., w przyszłości nie mogą się ujawnić jeszcze inne szkody, których dochodzenie nie jest obecnie możliwe.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 388 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok jak w punkcie pierwszym, a w pozostałym zakresie apelację pozwanej jako bezzasadną, zgodnie z art. 385 k.p.c. – oddalił (pkt II).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 461) i obciążył nimi w całości stronę pozwaną, mając na uwadze, iż apelacja została uwzględniona jedynie w bardzo niewielkiej części. Z tego też względu brak było podstaw do korekty orzeczenia o kosztach zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 17 lutego 2014 r.

Wiesława Kaźmierska Danuta Jezierska Agnieszka Sołtyka